№ 175. Sroda, 21 sierpnia (2 września) 1874. № 175.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 22 sierpnia (3 września), — św. Agafonika mucz.
W piątek, 23 sierpnia (4 września), — św. Łuppa mucz.
W sobotę, 24 sierpnia (5 września), — św. Ewtichija mucz.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 13, zach. o godz. 6 min. 45.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	753.1	+ 12.7	83	poł.-zachodni
1	752.8	+ 22.8	46	zachodni
9	753.6	+ 18 2	66	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 22 sierpnia (3 września), — św. Izabeli kr.
W piątek, 23 sierpnia (4 września), — św. Rozalji panny.
W sobotę, 24 sierpnia (5 września), — św. Wawrzyńca.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4.

* Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: dla składania powinszowań Wysokim Nowożeńcom, Ich Cesarskim Wysokościom Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi i Wielkiej Księżnie Marji Pawłównie, mają się zjeżdżać do Pałacu Jego Wysokości, 18 sierpnia, w godzinach oznaczonych w dołączonym rozkładzie porządku składania powinszowań: członkowie Najświątobliwszego Synodu, osoby Ciała Dyplomatycznego z małżonkami, damy stanu, kamer-frejliny, ochmistrzynie, frejliny Jej Cesarskiej Mości i Ich Wysokości, damy mające wstęp do Dworu, członkowie Rady Państwa, senatorowie, honorowi opiekunowie Rady Opiekuńczej, urzędnicy Dworu pierwszego i drugiego rzędu, sekretarze stanu, jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, fligiel-adjutanci, adjutanci Ich Wysokości Wielkich Książąt, jenerałowie i sztabs-oficerowie gwardji i ze wszystkich oddziałów gwardji, z każdej po jednym najstarszym w każdej randze ober-oficerze, a z oddziałów strzelców gwardji i z pułków, których Jego Wysokość raczy być szefem, wszyscy ober-oficerowie, jenerałowie i admirałowie armji i floty, jenerałowie wydziału cywilnego, mający rangi i mundury wojskowe, gubernatorowie i marszałkowie szlachty.

Damy mają być w ruskich sukniach, a kawalerowie—w galowych mundurach i ruskich wstęgach.

Najwyżej zatwierdzony porządek składania powinszowań Wysokim Nowożeńcom, Ich Cesarskim Wysokościom Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi i Wielkiej Księżnie Marji Pawłównej.

18 sierpnia o godzinie 1-ej.

I. Osoby Ciała Dyplomatycznego z małżonkami.

II. Damy stanu, kamer-frejliny, ochmistrzynie, frejliny Jej Cesarskiej Mości i Ich Wysokości.

III. Damy mające wstęp do Dworu.

O godzinie 2-ej.

I. Członkowie Najśw. Synodu i inne wyższe duchowieństwo.

II. Członkowie Rady Państwa.

III. Senatorowie, opiekunowie honorowi Rady Opiekuńczej.

IV. Jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, fligiel-adjutanci i adjutanci Ich Wysokości Wielkich Książąt.

V. Jenerałowie i sztabs-oficerowie gwardji i z wszystkich oddziałów gwardji, z każdego oddziału po jednym najstarszym w każdej randze ober-oficerze.

VI. Jenerałowie i admirałowie armji i floty.

VII. Jenerałowie wydziałów cywilnych, mający rangi i mundury wojskowe.

VIII. Urzędnicy Dworu pierwszego i drugiego rzędu i sekretarze stanu Jego Cesarskiej Mości.

IX. Gubernatorowie i marszałkowie szlachty.

X. Deputacje: od kupiectwa i obywateli, z chlebem i solą.

---

* Z powodu zapowiedzianej na 17 sierpnia zabawy ludowej na wyspie Jełagińskiej, z spaleniem fajerwerku na wyspie Krestowskiej, ze strony st. petersburgskiego naczelnika miasta wydane zostały policji następujące rozporządzenia.

1. Pod względem postępowania powozów na zabawę, dozwolić ruchu bez przeszkody we wszystkich kierunkach do Petersburgskiego (czyli Troickiego) i Tuczkowa mostów. Dalej zaś od tych mostów powozy tworzą szeregi i postępują w następujących kierunkach:

1-a droga, od Petersburgskiego (vel Troickiego) mostu, idzie przez prospekt Kamienno-Ostrowski do wyspy Kamiennej, przy wjeździe na którą powozy zwracają się na lewo, po wybrzeżu, koło letniego domku księcia Oldenburgskiego do mostu Jełagińskiego (koło teatru), a z niego na wyspę Jełagińską, gdzie powozy według wskazania policji i żandarmerji, udają się, przez Staroderewieński most do Starej i Nowej wsi.

2-a droga, od mostu Tuczkowa przez wyspę Piotrowską, koło pałacu Piotrowskiego, przez most Piotrowsko-Krestowski, dalej przez wyspę Krestowską koło Kulerbergu, przez prospekt Biełosielski i przez most Krestowsko-Jełagiński, a z niego na wyspę Jełagińską, gdzie powozy, także za wskazaniem policji i żandarmerji, udają się przez most Staroderewieński do Starej i Nowej wsi.

2. Powozy bezustannie postępujące w szeregach, nie powinny prześcigać jeden drugiego.

3. Dla pragnących wysiąść z powozu i iść piechotą na wyspę Jełagińską, zatrzymanie powozu dozwala się: 1) koło teatru na wyspie Kamiennej; 2) koło mostu Krestowskiego, i 3) koło mostu Staroderewieńskiego.

4. Przejazd dorożkami dozwala się do wyspy Kamiennej i do Kulerberga na wyspie Kamiennej; dalej zaś w szeregi nie puszczają się.

5. Publiczności pieszej dozwala się chodzić po wszystkich kierunkach wyspy Jełagińskiej, z wyjątkiem miejscowości samej Strzałki wyspy i krańcowej alei prowadzącej do niej wzdłuż wybrzeża Wielkiej Newki.

6. Ruch karet publicznych w zarzecznych dzielnicach miasta, powinien być zawieszony w tym dniu od godziny 5 po południu.

7. Przez mosty Krestowski, Jełagiński i Staroderewieński nie doznała się szybka jazda, jak również stanie publiczności.

8. Galarom z urządzonemi miejscami dla widzów dozwala się stać przy samym brzegu wyspy Jełagińskiej, według wskazania policji rzecznej.

9. Wszystkie statki parowe i wiosłowe, oraz łódki z pasażerami, nie powinny stawać i przechodzić za linję, na której będą umieszczone strażnicze szalupy policji rzecznej.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Wojenna, zważywszy, że niższym stopniom istniejącego obecnie 15-letniego terminu służby, oraz tym z będących na poprzednim 20-letnim terminie, którzy otrzymali dymisję po wydaniu Ustawy z 25 czerwca 1867 r., lub którzy następnie ją otrzymają, nadane są przez tę Ustawę możliwe środki do urządzenia ich bytu i wskazane są sposoby udzielania im opieki w razie słabości lub niezdatności do pracy osobistej, uchwaliła:

1. Z liczby niższych stopni, którzy stali się chorobliwymi lub niezdatnymi do zarobienia sobie na życie własną pracą, nie z powodu ran lub kalectwa otrzymanych w służbie, pozostawić prawo do opieki ze strony Komitetu ranionych tylko tym, którzy byli w służbie na poprzednim 20-letnim terminie i otrzymawszy przy tem dymisję przed wydaniem Ustawy z 25 czerwca 1867 r., nie zapisali się, na podstawie tej Ustawy, do żadnej gminy.

2. Odpowiednio do tego zmienić art. 1,423 Ks. II Zb. Post. Wojsk.

3. Środka tego nie rozciągać na tych kaleków niższych stopni, którzy już przeszli lub przejdą pod opiekę Komitetu ranionych przed zatwierdzeniem niniejszej uchwały.

Uchwała ta, również jak i projekt zmiany art. 1,423 ks. II cz. II Zb. Post. Wojsk. wyd. 1859 r., 27 lipca r. b. Najwyżej zatwierdzone zostały.

Najwyższy Dyplom.

Do Naszego jenerał-adjutanta, jenerała piechoty, członka Komitetu ranionych Mikołaja Zinowjewa.

Ciągła, przeszło pięćdziesięcioletnia służba wasza Tronowi i Ojczyźnie nacechowana jest prawdziwemi zasługami, szczególnie blizkiemi Naszemu Domowi Cesarskiemu. Pierwotnie wzorową służbą w gwardji, a potem niezmordowaną działalnością na stanowisku dyrektora korpusu Paziów i osobistemi swemi zaletami, zwróciliście na siebie uwagę Wiekopomnego Rodzica Naszego, spoczywającego w Bogu Mikołaja Pawłowicza i zaszczyceni byliście wysokiem Jego zaufaniem. Wam powierzył On wychowanie Swych Wnuków, a Naszych najukochańszych Synów. Obecnie, w dniu radośnej dla Nas uroczystości, z powodu ślubu najukochańszego Syna Naszego, a waszego byłego Wychowańca, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, z szczerem zadowolnieniem wspominamy o chwalebnej służbie i niezmordowanej troskliwości waszej o umysłowe i moralne ukształcenie Naszych Synów. Dla okazania serdecznej wdzięczności Naszej, Najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem Cesarskiego orderu Naszego *świętego apostoła Andrzeja pierwszego wezwania*, oznaki którego, załączając przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostajemy dla was Cesarską łaską Naszą przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

W St. Petersburgu,
16 sierpnia 1874 roku.

---

* Przez Najwyższy ukaz imienny wydany do Rady Państwa, 16 sierpnia r. b., jenerał-lejtnantowi, jenerał-adjutantowi hrabiemu *Perowskiemu* — Najmiłościwiej rozkazano być członkiem Rady Państwa, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta.

---

* Najjaśniejszy Pan, 16 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić ordery: św. Aleksandra Newskiego, ozdobiony brylantami — jenerał-adjutantom: pomocnikowi Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego wojskami gwardji i Petersburgskiego okręgu wojskowego baronowi *Bistromowi*; naczelnikowi 1-ej dywizji kawalerji gwardji księciu *Golicynowi* i hrabiemu *Lewaszewowi*; św. Włodzimierza 2-ej klasy: jenerał-adjutantowi, pomocnikowi naczelnika 1-ej dywizji piechoty gwardji *Czertkowowi*; jenerał-lejttantom: naczelnikowi 22-ej dywizji piechoty *Riemanowi* i komendantowi carskosielskiemu *Stiepanowowi*; jenerał-majorom z Orszaku Jego Cesarskiej Mości: dowódcy 2-ej brygady 2-ej dywizji piechoty gwardji *Baranowowi* i dowódcy 2-ej brygady 2-ej dywizji kawalerji gwardji i dowódcy pułku huzarów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości hrabiemu *Woroncowowi-Daszkowowi*; św. Anny 1-ej klasy: jenerał-majorom z Orszaku Jego Cesarskiej Mości: dowódcy 2-ej brygady 1-ej dywizji kawalerji gwardji i dowódcy pułku kirasjerów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości baronowi *Driesenowi* i dowódcy instrukcyjnego bataljonu piechoty *Daniłowowi*; jenerał-majorom: pomocnikowi naczelnika Sztabu wojsk gwardji i Petersburgskiego okręgu wojskowego *Machotinowi*; dowódcy pułku dragonów lejb-gwardji *Leonowowi* i drugiemu komendantowi miasta Gatczyna *Schlosmanowi*; św. Stanisława 1-ej klasy: jenerał-majorom z Orszaku Jego Cesarskiej Mości: dowódcy pułku Strzeleckiego lejb-gwardji *Ellisowi* i dowódcy 1-ej brygady 2-ej dywizji piechoty gwardji i dowódcy Moskiewskiego pułku lejb-gwardji *Büntingowi*; dowódcy pułku Siemionowskiego lejb-gwardji *von Etterowi*; dowódcy pułku Grenadjerskiego lejb-gwardji baronowi *Seddelerowi* i dowódcy Pawłowskiego pułku lejb-gwardji *von Rosenbachowi*; jenerał-majorom: dowódcy 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów *Owanderowi*; dowódcy 22-ej brygady artylerji *Połubojorinowowi*; dowódcy 2-ej brygady 22-ej dywizji piechoty *Daniłowowi*; dowódcy szkoły Berejterów gwardji hrabiemu *Sieversowi*; naczelnikowi instrukcyjnego szwadronu kawlerji *von Steinowi*; naczelnikowi instrukcyjnego polygonu artylerji Petersburgskiego okręgu wojskowego *Smaginowi* i zostającemu do rozporządzenia Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego wojskami gwardji i Petersburgskiego okręgu wojskowego *Rauchowi*; św. Włodzimierza 3-ej klasy: dowódcy 2-ej brygady artylerji lejb-gwardji, jenerał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Jewreinowowi*; jenerał-majorom: dowódcy Atamańskiego pułku lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza *Janowowi*; dowódcy kadrowego bataljonu rezerwowego pułku piechoty lejb-gwardji *Babkinowi* i dowódcy 1-ej brygady 3-ej dywizji piechoty gwardji i dowódcy Keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego *von Bremsenowi*.

---

* Najjaśniejszy Pan, 31 lipca r. b., Najwyżej rozkazać raczył uznawać doktora praw, Feliksa Józefa *Lobero*, za konsula niemieckiego w Moskwie.

---

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Carskiem-Siole:

1) 14 sierpnia r. b., przyjęty został do służby, dymisjonowany w stopniu sztabs-kapitana, porucznik 9 Kijowskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Księcia Mikołaja Maksymiljanowicza, który następnie służył w pospolitem ruszeniu gubernji Jarosławskiej *Sulima* — do kawalerji armji, w poprzednim stopniu porucznika, z odkomenderowaniem do Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego.

2) 15 sierpnia r. b., mianowany został podpułkownik Brzesko-Litewskiego pułku fortecznego *Wiediernikow* — naczelnikiem Irkuckiej kompanji wojskowo-poprawczej, na miejsce podpułkownika *Matwiejenki*, który został przeniesiony do 21 Muromskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, kornet 6-go Wołyńskiego pułku ułanów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

---

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 16 sierpnia r. b., otrzymał urlop za granicę, gubernator suwałkski, szambelan, rzeczywisty radca stanu *Gołowin*, na 28 dni.

---

* *W okólniku do Warszawskiego okręgu naukowego za lipiec*, jest zamieszczone:

Z rozporządzenia kuratora okręgu:

Mianowani zostali: Kandydat nauk matematycznych Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu Feliks *Piotrowski* — p. o. nauczyciela matematyki pułtuskiego progimnazjum męzkiego.

Prywatny docent Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, starszy ordynator warszawskiego szpitala ujazdowskiego wojskowego, doktór medycyny, radca kolegjalny *Wolfring* — docentem pomienionego uniwersytetu na katedrze oftalmologji z kliniką, od 1 maja r. b., z pozostawieniem na posadzie starszego ordynatora warszawskiego szpitala ujazdowskiego wojskowego.

Z ukończonym kursem w Cesarskim st. petersburgskim uniwersytecie, z prawem na stopień kandydata, Jan *Siemienowicz* — nauczycielem języków łacińskiego i greckiego w marjampolskiem gimnazjum męzkiem.

Nauczyciel religji wyznania grecko-unickiego chełmskiego gimnazjum męzkiego, ksiądz Michał *Dobriański* — nauczycielem religji wyznania grecko-unickiego w chełmskiej szkole 6-o klasowej żeńskiej.

Protokulista konsystorza chełmskiego, proboszcz Zenobjusz *Popiel* — nauczycielem religji wyznania grecko-unickiego w chełmskiem gimnazjum męzkiem.

Przetranzlokowani zostali: nauczyciel języków greckiego i łacińskiego marjampolskiego gimnazjum męzkiego, Antoni *Horoszewicz* — na nauczyciela tych samych przedmiotów siedleckiego gimnazjum męzkiego.

Nauczyciel historji naturalnej i jeografji włocławskiego gimnazjum realnego Gabrjel *Jaworski* — na nauczyciela tych samych przedmiotów łowickiego progimnazjum realnego.

Nauczyciel historji naturalnej i jeografji łowickiego progimnazjum męzkiego Leon *Nowakowski* — na nauczyciela tych samych przedmiotów włocławskiego gimnazjum realnego.

Wydelegowany został referent kancelarji warszawskiego okręgu naukowego, asesor kolegjalny Stanisław *Siennicki* — do nadzoru nad całością spisywanego inwentarza biblioteki Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, na czas urlopu zarządzającego byłą warszawską biblioteką główną, obecnie lektora języka niemieckiego pomienionego uniwersytetu *Przyborowskiego*.

Uwolnieni zostali z posad: nauczyciel religji wyznania rzymsko-katolickiego kaliskiego gimnazjum męzkiego, ksiądz Paweł *Patocki* — na własne żądanie.

Nauczyciel religji wyznania grecko-unickiego chełmskiej szkoły 6-o klasowej żeńskiej, protojerej honorowy Łukasz *Cybik* — w skutku mianowania go proboszczem parafji grecko-unickiej w m. Warszawie.

Wykreślony został z list, zmarły — nauczyciel 2-ej szkoły elementarnej przy I warszawskiem gimnazjum męzkiem, Longin *Simonow*.

---

* *Komitet tegorocznej wystawy płodów rolniczych* w Warszawie podaje do wiadomości publicznej, co następuje:

1 Niektórzy przemysłowcy tutejsi, uzyskawszy miejsce w lokalu wystawy na umieszczenie swoich przedmiotów, zwłaszcza takich, które nie podchodzą pod konkursa programem wystawy objęte, wnieśli następnie do komitetu podania, o dozwolenie im ciągłego sprzedawania tychże przedmiotów przez czas trwania wystawy. Żądania powyższe, jako niezgodne z celem wystawy, odmownie zostały zdecydowane.

Dla usunięcia zaś wszelkiej pod tym względem wątpliwości, komitet podaje do wiadomości ogółu: że urządzanie ciągłej sprzedaży przedmiotów umieszczonych na wystawie dozwolonem nie będzie; oraz że zamieszczony w § 9-m programu wystawy warunek oznaczenia cen przedmiotów, o ileby wystawca życzył sobie, aby takowe były sprzedane na wystawie, ma to znaczenie, że podobne przedmioty mogą być sprzedane na wystawie, lecz nie mogą być ruszone z miejsca i powinny pozostać na wystawie aż do dnia jej zamknięcia, wydanie zaś onych nabywcy nie inaczej może nastąpić, jak za wiedzą komitetu.

Jedyny pod tym względem wyjątek stanowią: fotografie premjowanych sztuk inwentarza żywego, oraz fotografie widoków wystawy, których wykonanie w czasie wystawy, w skutek propozycji komitetu, przyjął na siebie p. Fajans i uzyskał pozwolenie wyłącznej sprzedaży takowych na wystawie. Nadto właściciel tutejszego zakładu litograficznego p. Herkner, który wystawi kamienie litograficzne z łomów krajowych pochodzące, i stosowny rysunek na tychże przygotowany odbijać będzie w czasie wystawy na chustkach, ma sobie dozwoloną sprzedaż takowych na wystawie.

II. Komitet tegorocznej wystawy płodów rolniczych podaje do powszechnej wiadomości, że kancelarja jego z dniem 22 sierpnia (3 września), to jest w przyszły czwartek, przeniesioną zostanie na plac Ujazdowski, i mieścić się będzie w środkowym pawilonie, dla komitetu wystawy przeznaczonym.

III. Komitet tegorocznej wystawy płodów rolniczych, podaje do powszechnej wiadomości, że wedle doniesienia biura posłańców publicznych, toż biuro posiada już znaczną ilość pokoi umeblowanych, do wynajęcia wraz z pościelą i usługą w różnych punktach miasta, po cenach umiarkowanych,—jest więc w możności przyjmować zamówienia na takowe lokale od osób przyjezdnych na wystawę.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Do komitetu utworzonego **w m. Łasku** do przyjmowania i podziału ofiar na rzecz osób, które ucierpiały od pożaru, jaki nawiedził to miasto 28 lipca (9 sierpnia) r. b., wpłynęły następujące **ofiary:** od właściciela dóbr Dobroń, p. Mamrotha — zboże wartości 15 rs., od mieszkańców m. Pabjanic — gotowizną 200 rs., i od właściciela wsi Wola Wężowa, p. Prądzyńskiego, 30 rs., 50 pudów mąki żytniej, 30 pudów chleba i 10 wiader okowity.

---

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach od dnia 7 (19) do 14 (26) sierpnia 1874 roku.** Za konia od 25 rub. do 70 rub., za wołu od 30 do 50 rub., za krowę od 20 do 35 rub., za cielę od 2 rub. do 4 rub., za wieprza od 15 rub. do 30 rub., za owcę lub barana od 1 rub. 50 kop. do 2 rub.; za czetwert: żyta 8 rub. kop., jęczmienia 5 rub. 30 kop., owsa 4 rub. 50 kop., gryki 7 rub. 50 k., grochu 7 rub. 80 kop., kartofli 2 rub. 30 k.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 90 kop., jęczmiennej 1 rub. 25 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 40 kop., 2-go gatunku 2 rub. 20 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 30 kop., 2-go gatunku 65 kop.; za funt: chleba pytlowego $3\frac{1}{4}$ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 1-go gatunku $7\frac{1}{2}$ kop., 2-go gatunku 7 kop., cielęciny $6\frac{1}{2}$ kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku $8\frac{1}{2}$ kop., baraniny $5\frac{1}{2}$ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Granice miasta Warszawy** w 1873 roku były następujące: obwód miasta, licząc wzdłuż wału, wynosił: od rzeki Wisły przy rogatkach Czerniakowskich do

tejże rzeki przy rogatkach Marymonckich 5,500 sążni bieżących, wzdłuż zaś Wisły koło Saskiej Kępy 1,600 sążni bieżących. Ogólna zaś powierzchnia miasta, wraz z ulicami, placami, skwerami, ogrodami i cmentarzem Powązkowskim, wynosiła 784,814,4 sążni kw., mianowicie: pod zwykłemi brukami 307,571,4 sąż. kw., pod brukami z kopersztejnów 2,663,2 sąż. kw., pod brukami z sześcianów porfirowych 3,956,3 sąż. kw., pod brukami żelaznemi 4,611,4 sąż. kw. i pod brukami asfaltowemi 833,6 sąż. kw.; pod trotuarami zaś: z marmuru 2,941,3 sąż. kw., z piaskowca 372,7 sąż. kw., z granitu 1,427 sąż. kw., z asfaltu 5,239,1 sąż. kw., i pod trotuarami granitowemi służącemi do przejścia w poprzek ulic 1,950,2 sąż. kw.; pod makadamem 32,235,5 sąż. kw.; pod skwerami, ogrodami i cmentarzem Powązkowskim 180,822,7 sąż. kw., pod niezabrukowanemi ulicami i placami 239,257,6 sąż. kw.

Długość wszystkich kanałów miejskich wynosiła w 1873 roku 9,137 sążni bieżących.

---

* W ubiegłym 1873 roku, Warszawa miała 1,665 latarni oświetlanych gazem, z tych 1,497 na ulicach samego miasta, 58 na moście Aleksandrowskim i 110 na przedmieściu Pradze. Gaz do tych wszystkich latarni kosztował w tymże roku 31,694 rs. $6\frac{1}{2}$ kop.

Znajdujący się w Warszawie zakład oświetlania gazem, należy do Towarzystwa niemieckiego kontynentalnego w Desssau. Na mocy kontraktu zawartego z tem Towarzystwem przez magistrat m. Warszawy, oświetlanie ulic tego miasta gazem, zaprowadzone zostało 15 (27) grudnia 1856 roku.

Z początkiem roku bieżącego znajdowało się na ulicach i placach m. Warszawy 380,594 stopy bieżące czyli 108 wiorst $370\frac{4}{7}$ sąż. rur gazowych z żelaza lanego (mających średnicy od $1\frac{1}{2}$ do 18 cali); sieć tych rur zwiększyła się w 1873 roku o 2 wiorsty $161\frac{4}{7}$ sążni.

W 1873 roku, Towarzystwo gazowe udzieliło do oświetlania ulic, tudzież gmachów i domów rządowych i prywatnych, 153,105,845 stóp. kwadr. gazu, za sumę 296,382 rs. 74 kop.

Zakład wyrobu gazu został w 1873 roku znacznie rozprzestrzeniony przez wzniesienie nowych budynków dla maszyn; oprócz tego zbudowano i puszczono w ruch nowy gazometr objętości 298,400 stóp kwadr., z przyrządem do ogrzewania wody w jego basenie.

---

* **Tydzień giełdowy.** Międzynarodowe stowarzyszenie baissjerów, licząc na zagnieżdżoną od niejakiego czasu obojętność giełd, niemniej na dogorywające ultimo, wykonało w zeszłym tygodniu na wszystkich giełdach jednoczesny atak zażarty, już to znacznemi sprzedażami in blanco, już to niepokojącemi wieściami o rozmaitych papierach; wszędzie jednak napotkały na opór niezachwiany, i musiało przyznać się do porażki, zarazem też czem rychlej i drożej odkupić własne terminowe zobowiązania. Ogólna tendencja mocna, pokrzepiła się jeszcze bardziej dalszem obniżeniem dyskonta w Londynie z $3\frac{1}{2}$ na 3 procent.

Nadmiar weksli zagranicznych na giełdzie petersburgskiej, mimo swej taniości, nie zdołał zachęcić do zakupów większych. Na początku tygodnia notowano: Londyn $33\frac{5}{8}$, Amsterdam 167, Hamburg $286\frac{1}{4}$, Paryż $352\frac{1}{4}$, Berlin krótki $93\frac{3}{4}$, długi $95\frac{3}{4}$; w końcu tygodnia Londyn $33\frac{5}{8}$, Amsterdam $166\frac{7}{8}$, Hamburg $286\frac{1}{2}$, Paryż $352\frac{3}{4}$, Belgijskie $353\frac{1}{4}$, Berlin krótki $93\frac{3}{4}$, długi $95\frac{1}{2}$.

Z powodu obniżenia się cen zboża, zmniejszyły się transporta na kolei rybińskiej, której akcje spadły na 65, i po tym kursie kilka tysięcy sztuk sprzedano. Akcje bankowe są zaniedbane, sprzedano tylko kilka małych partij warszawskiego banku handlowego IV em. po 102, a warszaw. banku dyskontowego po 215. Za imperjały płacono 5,90, dyskonto zostało niezmienne $5\frac{1}{4}$ do 6.

Giełda berlińska zachowała usposobienie mocne; nie zważając na zabiegi kontrminy, była świadkiem znacznych pokupów na akcje kredytowe, lombardy, akcje kolei żelaznych rosyjskich tudzież galicyjskich. Rozpuszczona pogłoska, jakoby jeden z najdawniejszych i wysoko poważanych domów bankierskich, miał zamiar likwidować, okazała się fałszywą. Do końca zaprzeszłego tygodnia mennice państwa wytłoczyły złotem 4,868,360 marek.

W Wiedniu ceny papierów również zmierzały ku podwyżce; na początku tygodnia notowano: akcje kredytowe 237,50, anglo-austrjackie 150, Lombardy 138; w końcu tygodnia: akcje kredytowe 241, anglo-austrjackie 151, lombardy 140; tylko napoleondory podrożały z 8,79 do $8,82\frac{1}{2}$. Do utwierdzenia dobrego usposobienia przyczyniła się wiadomość, że bilans półroczny towarzystwa kredytowego wykazuje dywidendę 8 do 9 procent.

Giełda paryzka przy zupełnem uspokojeniu się rozpraw politycznych, wróciła do tendencji zwyżkowej; jakoż tameczne notowania na początku tygodnia obejmowały: rentę 3-procentową po 63,50, 5-procentową 99,40, włoską 67,70; w końcu tygodnia: 3-procentową 63,70, 5-procentową 99,50, włoską 67,40. Starano się popierać także nową pożyczkę turecką 40 miljonów funtów szterlingów, czyli 285 miljonów rubli, wtajemniczeni jednak wiedzą dobrze, że cała ta pożyczka może tylko posłużyć na krótki czas do przewleczenia nieuchronnego upadku finansów tureckich, które żadną miarą nie zdołają wytrzymać coraz większego i groźniejszego ciężaru procentów.

Giełda londyńska pokrzepiła się wiadomością o zniżeniu dyskonta z $3\frac{1}{2}$ na 3; bank angielski mógłby nawet jeszcze dalsze uczynić ustępstwo, gdyby nie przewidywał, że na jesień wznowi się zapotrzebowanie złota do Francji i Niemiec; tymczasem od daty 6 sierpnia, to jest od czasu podniesienia dyskonta do 4%, stosunek rezerwy do pasywów tegoż banku, poprawił się z $41\frac{1}{16}$ do $48\frac{3}{8}$. Papiery konsolidowane trzymały się po $92\frac{11}{16}$.

Madrycki minister skarbu Camacho ogłosił subskrypcję na nową pożyczkę 300 milionów realów po kursie 44, które to papiery przyjmowane będą al pari przy kupnie dóbr narodowych. Ponęta to nie lada.

Obroty w wekslach na giełdzie warszawskiej zachowały kursa takież same jak w poprzedzającym tygodniu; tylko Londyn długi zamiast 7,15 płacono $7,16\frac{1}{2}$.

Sprzedano kilka znaczniejszych partyj na Paryż z wpłatą po $86,02\frac{1}{2}$, i Hamburg długi po $105,82\frac{1}{2}$. Z papierów listy zast. ziemskie 5-procentowe spadły z 91,70 na 91,45; listy likwidacyjne pozostały niezmienne po kursie 78,85, sporą partję listów likwidacyjnych sprzedano na początku po 78,95, później po 78,75 a w końcu po 78,85. Premiowa pożyczka I-sza podrożała z 173,25 na 174, II-ga z 174 na 174,25. Tranzakcje innych papierów były ograniczone. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Na posiedzeniu sekcji „starożytności pierwotnych" zjazdu archeologicznego w Kijowie,** p. Samokwasow odczytał referat p. Kamińskiego o rezultatach jego badań nad znalezionemi śladami jednoczesnego istnienia człowieka i mamuta w kraju południowo-zachodnim. Odkrycie to służy jasnym dowodem, że stepy Ukrainy, jak skoro wyswobodziły się z lodów i pokryły się trawą, zostały zamieszkałe przez człowieka w najstarożytniejszym, po zniknieniu lodników, okresie jego istnienia, czego nie można było dotąd dowieść nietylko co do Ukrainy, lecz nawet w ogólności co do całej północno-wschodniej niziny. Profesor Feofiłaktow zbadał to odkrycie jako geolog i archeolog, i w referacie swoim nakreślił mapę Ukrainy w okresie dilluwialnym. Wykazał on, że w odkryciu pomienionem wyróżniają się pomiędzy sobą kości sześciu co najmniej mamutów. W końcu p. Feofiłaktow okazywał mapę geologiczną Kijowa, wyobrażającą pokłady ziemi w przecięciu, w kierunku ulicy Wielkiej Włodzimierskiej.

Hr. Uwarow odczytał swą pracę o wykopaliskach koło Jarosławia (stacja Ugodicze). Narzędzia kamienne podobne są pod względem typu do takichże narzędzi znalezionych w Galicji i w gubernji moskiewskiej. W grobie rozkopanym, szkielet leżał obrócony twarzą ku wschodowi. Na czaszce widać ślady rdzy miedzianej, co dowodzi, że wykopaliska te należą do późniejszego okresu wieku kamiennego.

Na posiedzeniu sekcji „zabytków języka i piśmiennictwa", p. Kostomarow odczytał swą pracę „O zastępach książęcych", z wykazaniem ich rozwoju historycznego i pochłonięcia żywiołów ziemiańskich przez bojarów. P. Dragomanow uzupełnił wykład prelegenta, wykazując, że pieśni ludowe mogą stanowić w danym wypadku również wiarogodny materjał historyczny, jak kroniki i akta. Zdanie swoje poparł on sześcioma kolędami, z których odczytał ustępy.

W odczytanym na 2-m posiedzeniu sekcji „bytu pierwotnego", przez prezesa sekcji, protojereja Lebiedincewa, referacie „O założeniu, poświęceniu, znaczeniu hierarchicznem i kształcie starożytnym katedry św. Zofji w Kijowie", wyprowadzone są między innemi następujące wnioski, do których referent przyszedł po opracowaniu postawionych przez niego kwestij o budowie i odnowieniu tej świątyni. Najpierw zbudowana była przez św. Olgę cerkiew drewniana. W roku 1017, podług świadectwa Ditmara, cerkiew ta spaliła się, lecz została w roku następnym odbudowana na nowo i w niej to przyjmowany był król polski Bolesław I; świątynia zaś murowana ufundowaną została przez Jarosława I, w 1037 roku, w tem miejscu, gdzie stoczona była bitwa z pieczeniegami. Poświęcenie odbyło się także za Jarosława, aktu zaś tego dokonał, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, metropolita Teopemptus. Metropolja ruska i świątynia św. Zofji w Kijowie, są ściśle z sobą zespolone: metropolita miał tu swą rezydencję; do roku 1786, świątynia św. Zofji w Kijowie miała nazwę klasztoru katedralnego. Do świątyni bizantyjskiej św. Zofji, katedra kijowska ma wprawdzie podobieństwo, lecz jest raczej kopją katedry św. Zofji w Soluniu, w obu bowiem świątyniach tych, wyobrażona jest Przenajświętsza Panna Marja z rękami wzniesionemi do góry. Po pogromie tatarskim i wyludnieniu kraju, katedra św. Zofji pozostawała w zwaliskach przez 100 lat przeszło; w połowie XVI wieku, kasztelan kijowski doniósł królowi, że dachy katedry porosły drzewami; w końcu XVI wieku unici powyjmowali posadzkę marmurową i mozaikę. Dopiero od czasów Piotra Mogiły, świątynia kijowska św. Zofji zaczęła dźwigać się z gruzów. Odbudowywanie wszelakoż odbywało się zwolna, z powodu małej ludności w kraju. Postać zewnętrzna świątyni uległa znacznym zmianom, z powodu zarówno zburzenia niektórych jej części, jak i dobudowań późniejszych. Dobudowania te dokonane zostały nie przez Piotra Mogiłę, jak mniema metropolita Eugenjusz, lecz prawdopodobnie w końcu XVII wieku, przy hetmanie Mazepie. Co się zaś tyczy fresków, referent powiada, że pochodzą one z XI wieku, z czasów panowania Jarosława I, nie ma bowiem fresków tam, gdzie przerabiano świątynię. Freski te zamazane zostały nie przez unitów, jak sądzą niektórzy, lecz jak wnosić można, z rozporządzenia Warlaama Jasińskiego.

---

* Dnia 26 lipca (7 sierpnia), o godzinie 3-ej po południu, uwagę wszystkich idących Newskim Prospektem ściągał na siebie szereg furgonów, na których naładowane były **przyrządy do niesienia pomocy** rozbitkom; przyrządy te przewożone były z Admiralicji głównej do banhofu drogi żelaznej Mikołajewskiej, zkąd mają być one odtransportowane do rozmaitych punktów Rosji. Największą ciekawość budziły dwie szalupy, zbudowane w Londynie, w warsztatach Williams'a i Giels'a. Szalupy te są dość znacznych rozmiarów i bardzo pięknej konstrukcji; pomalowane są one na biało; szerokość ich jest dość znaczna i dno dość płaskie. Każda z tych szalup ma po jednym żaglu zrobionym z grubego płótna nieprzemakalnego. Jedna z szalup przeznacza się dla stacji do niesienia pomocy na morzu Baltyckiem, koło wyspy Odensholm, druga zaś— dla takiejże stacji koło przylądka Apszerońskiego, na morzu Kaspijskiem.

Oprócz szalup, znajdowały się tam także dwie łodzie na sankach, dwa wózki rakietnicze i drabina do niesienia pomocy. Łodzie na sankach, są to łodzie dość szerokie, niewielkie i nizkie, mające przymocowane do dna zwykłe sanki na podstawkach, w ten sposób, że łodzie te mogą być wiezione naprzód i wtył, t. j. bez nawracania. Przeznaczają się one do niesienia na lodzie pomocy tonącym. Jedna z tych łodzi, nazwana „Czarnobyl," ma być odtransportowana na rzekę Prypeć, druga zać, nosząca miano „Kijów," obstalowana została przez członka kijowskiego zarządu okręgowego Towarzystwa niesienia pomocy rozbitkom, p. Tamatina, własnym jego kosztem, i ma być odwieziona do Kijowa.

Wózki rakietnicze przeznaczają się do przyciągania ku brzegom statków tonących, za pomocą lin, które będą zarzucane na te statki za pomocą wielkich rac. Wózki te zaopatrzone są w jaszczyki na rakiety i mają także walce, na które okręcane będą liny dla celu powyższego. Rakiety wraz z uwiązanemi do nich linami, puszczane będą za pomocą osobnego przyrządu, znajdującego się na każdym z tych wózków. Jeden wózek przeznacza się dla stacji w Teodozji, nad morzem Czarnem, drugi zaś dla stacji nad morzem Kaspijskiem.

Drabina do niesienia pomocy nie jest niczem innem, jak tylko zwykłą, długą drabiną na sankach, mogącą rozsuwać się. Przeznacza się ona do ratowania po lodzie tonących, w razie niemożności zbliżenia się do nich z powodu kruchego już lodu.

---

* **W bibljotece miejskiej** w Niższym Nowogrodzie znajdowało się 1-go stycznia r. b. 3,590 dzieł w 9419 tomach; w tej liczbie dzieł perjodycznych 384 w 4,036 tomach. W roku 1873 rozmaite osoby ofiarowały 72 dzieła w 193 tomach, w tej liczbie 9 dzieł perjodycznych w 88 tomach. W tymże roku zwiedziło bibljotekę 20,628 osób.

---

* *Kronszt. Wiest.* donosi, że kwestja założenia szkół marynarki czyni znaczne postępy. Powzięto projekt otwarcia takich szkół w Poti, Jejsku i Niższym Nowogrodzie. W jesieni roku bieżącego, oprócz istniejących już dwóch szkół białomorskich, postanowiono otworzyć jeszcze sześć takichże szkół.

---

* Dnia 15 lipca otwarty został **w Wołogdzie, dom schronienia wraz z lecznicą,** pod nazwą „Pesterewskiego," od nazwiska zmarłego obywatela poczesnego dziedzicznego W. J. Pesterewa, który ofiarował na założenie tego schronienia 9,000 rs. i dom na lokal dla tego zakładu. Kapitał ten, wraz z sumami ofiarowanemi poprzednio przez rozmaite osoby, utworzył fundusz żelazny domu schronienia, w wysokości 13,500 rs., zabezpieczający na wieczne czasy jego istnienie. W dniu otwarcia domu schronienia wpłynęły na jego korzyść nowe ofiary.

---

* *St. Peterb. Wied.* donoszą, że **anglik** p. Hobom **wziął od rządu ruskiego w dzierżawę ogromną i nieurodzajną równinę Sardar-Abada,** w zamiarze przeprowadzenia przez tę pustynię wody z rzeki Arpaczaj, wpadającej do Araksu. Przystąpiono już do robót przygotowawczych w tym celu. Gazeta pomieniona powiada, że ten śmiały przedsiębierca zamierza włożyć w swe przedsiębierstwo 5 miljonów rubli i zachęcić 100,000 irlandczyków i niemców do przesiedlenia się na tę równinę.

---

* **W Moskwie** powzięto myśl zawiązania przyszłej zimy, jak powiada gazeta *Nowosti*, **kilku Towarzystw miłośników sztuki dramatycznej,** w zamiarze zarówno kształcenia młodzieży na artystów, jak i zaznajomienia publiczności z repertuarem utworów klasycznych. Zawiązanie się tych Towarzystw doznaje znakomitego poparcia ze strony zarówno wyższych warstw społeczeństwa moskiewskiego, jak i autorów i kilku artystów ruskich.

---

* Z Petrozawodzka piszą do gazety *Gołos*, że **przemysł i handel w kraju Północnym,** z rozwojem komunikacij wodnych, polepsza się znacznie. Podczas żeglugi w roku bieżącym, parostatek Towarzystwa petersbursko-wołgskiego kursuje już regularnie pomiędzy Petrozawodzkiem i Powieńcem, przyczem zawija do wiosek położonych po drodze i zagląda nawet czasami do powiatu pudożskiego, na przeciwległym brzegu jeziora Onegskiego. Toż Towarzystwo, które dla komunikacji ze stolicą posiadało już parostatek „Aleksander Świrski," nabyło inny jeszcze parostatek, „Newę," tylko co zbudowany i bardzo piękny. Do Petrozawodzka przeto kursują obecnie z Petersburga cztery parostatki: dwa wyż wzmiankowane, należące do Towarzystwa petersbursko-wołgskiego, i dwa, mianowicie „Car" i „Carica," będące własnością Towarzystwa petersbursko-petrozawodzkiego żeglugi parowej.

---

* Podług *Turkiest. Wied.*, otrzymano niedawno **w Taszkiencie** polecenie Ministra Finansów zwinięcia od początku 1875 roku czynności Zarządu Ziakietnego w m. Taszkiencie i w ogóle zaprzestania poboru opłat za handel podług systemu ziakietnego; natomiast mają być zaprowadzone w kraju Turkiestańskim obowiązujące w Rosji przepisy ogólne o opłatach, z niektóremi, mniej więcej ważnemi zmianami, zapewniającemi ulgi; z tych najważniejszą jest, dozwolenie kupcom 2-ej gildji prowadzenia handlu z krajami zagranicznemi: Kokanem, Bucharą i innemi posiadłościami niepodległemi. Przepisy te zaprowadzają się, sposobem próby, na cztery lata.

---

* Naczelnik wyprawy naukowej amu-daryjskiej, pułkownik ze sztabu jeneralnago Stoletow, telegrafuje, że oddany do jego rozporządzenia parostatek flotylli aralskiej „Perowski", doszedł w górę rzeki **Amu-darji,** do wsi Nukus; **dalsza żegluga na tej rzece nie natrafia na żadne przeszkody.**

Wiadomość ta jest ważna. Wiadomo, że dotąd parostatki nasze nie mogły płynąć w gorę rzeki Amu dalej jak do równoleżnika góry Kuszkan-tau, położonej na lewym brzegu Ulkun-darji, o 50 wiorst poniżej Kungradu, z powodu płytkiej wody w odnogach delty, jak również z powodu grobli pobudowanych w korycie rzeki.

Jakkolwiek podczas pobytu wojsk naszych w chaństwie chiwińskiem, w roku zeszłym, dokonane zostały, z rozkazu jenerał-gubernatora von-Kaufmana, roboty około zburzenia grobli i oczyszczenia koryta Amu, wszelakoż rezultaty tych robót nie były tak dalece stanowcze, ażeby można było liczyć na żeglugę bez przeszkody w odnogach delty.

Przytoczony powyżej telegram jest wprawdzie zbyt krótki i nie zawiera wyjaśnień, jakie powody dały naszemu parostatkowi możność dopłynięcia do wsi Nukus, zkąd rozpoczyna się już żegługa w głównem i jedynem korycie Amu-darji; wszelakoż przypuszczać należy, że wolny dla parostatku przystęp obwarunkowany jest wezbraniem rzeki, które miewa miejsce w lipcu i które podmyło prawdopodobnie w niektórych miejscach części grobli zburzonych.

W każdym razie nie można nie cieszyć się z tej pierwszej i pomyślnej próby żeglowania parostatków na Amu-darji, co przy dalszych warunkach pomyślnych może otworzyć obszerne pole dla przedsiębierczej działalności handlowej z sąsiedniemi krajami Azji środkowej, przez które płynie starożytny Oxus.

---

* Gazeta *Gołos* pisze: „Od początku maja r. b. dokonywane były w szpitalu Maryjskim w Petersburgu doświadczenia ciekawe i nadzwyczaj ważne we względzie higienicznym. Odkąd dowiedzionem zostało, że choroby zaraźliwe roznoszą swój jad, między innemi, nawet za pomocą odchodów osób dotkniętych temi chorobami, próbowano rozmaitych sposobów dezinfekcji tych odchodów, przyczem palenie takowych odgrywało pierwszą rolę, jako sposób najskuteczniejszy. Dla palenia odchodów potrzebne są osobne piece, odpowiadające wielu warunkom niezbędnym dla ich celu specjalnego. W roku zeszłym utworzona była osobna, pod prezydencją E. W. Pelikana, komisja do wypróbowania pieców inżyniera górniczego P. M. Aleksiejewa, podług osobnego systemu jego wynalazku. Obecnie, w ciągu maja i czerwca, dokonywane były w szpitalu Maryjskim **próby dwóch pieców** urządzonych **podług systemu p. Aleksiejewa.** Próby te doprowadziły do następujących wniosków: 1) w piecach p. Aleksiejewa mogą być palone odchody zarówno stałe jak ciekłe, przyczem te ostatnie mięszać trzeba z jakim materjałem palnym—węglem, torfem, trocinami z drzewa i t. d.; 2) palenie się części ciekłych dokonywa się powolniej niż części stałych, przyczem wiadro jednych i drugich wypala się w przeciągu pół godziny; 3) palenie się nie spowodowywa żadnego zapachu, i 4) piece p. Aleksiejewa, jako zajmujące mało miejsca, mogą być, w razie potrzeby, postawione w salach, w których leżą dotknięci chorobami zaraźliwemi, jak np. cholerą.

---

* Podług tejże gazety, w mieście Archangielsku, **w przystaniach i w porcie,** jak również w tartakach, panuje teraz **gorączkowa czynność;** wszyscy spieszą się skorzystać z krótkiego na północy okresu żeglugi. Spławiono Dźwiną do Archangielska około miljona pudów lnu, tyleż żyta i owsa i około 180,000 beczek smoły; ta ostatnia cyfra jest nadzwyczajna, nigdy bowiem przedtem nie wywożono ztąd zagranicę więcej jak 100,000 beczek smoły. Żyto na wywóz zagranicę nie jest prawie wcale poszukiwane i kupują takowe tylko pomorzanie nasi; lecz za to owies jest wielce poszukiwany do Anglji i Francji. Do 15 czerwca przyszło do portu archangielskiego 211 okrętów zagranicznych, w tej liczbie 35 parostatków.

---

* W *Gołosie* donoszą z Tichwina, że w powiecie przebywa członek Towarzystwa archeologicznego, celem obejrzenia i **zbadania** nasypów czyli **kurhanów.** Niedawno dokonywał on rozkopania dwóch kurhanów w pobliżu wsi Zaluszczyka, włości Nowinskiej, w których znalazł przedmioty następujące: trzy szkielety ludzkie, a około nich kocioł żelazny, kindżał, dwie kopje rozmaitych kształtów, szaszkę, niewielką strzałę, dwa talerze żelazne, kolczyk srebrny, dwie monety stare, dwa końce łańcuszków żelaznych, długości około $1\frac{1}{2}$ arszyna każdy, kilka paciorków czyli kulek i rozmaite drobne przedmioty.

---

* **Kurlandzki** zarząd okręgowy **Towarzystwa niesienia pomocy przy rozbiciach okrętów** donosi, że 14 maja, podczas gęstej mgły i przy silnym wietrze zachodnim, płynący z Kopenhagi do Rygi bryg angielski „Eliza Nelson" osiadł na mieliznie na skale Domesnes. Wszyscy ośmiu anglicy znajdujący się na statku ocaleni zostali przez dwie łódki, które wyruszyły dla ratowania ich z Domesnes.

---

* Podług doniesienia *Turkiestańskich Wiedomosti*, w Turkiestanie, na placu bazaru wewnętrznego, wykopany został dzban gliniany, z 612 monetami srebrnemi, wielkości kokana, z czasów sułtana Sandżari-Mazy **(przed perjodem Tamerlana).** Na niektórych monetach zresztą znajdują się napisy: „747 rok. Utrer."

---

* *Turkiest. Wiedom.* donoszą, że naczelnik 2-go ucząstku okręgu Kuldżińskiego oglądał niedawno, we wsi Mazar, **gorące wody mineralne,** odległe o pięć wiorst od miejsca jego stałego pobytu. Źródła te znajdują się na prawym brzegu r. Kasz, o 65 wiorst od Kuldży; źródła lecznicze mazarskie mają wielką ważność dla całej ludności Kuldży, z powodu swych wybornych własności leczniczych. Krajowcy leczą się wodami tych źródeł na reumatyzm, spazmy, rozmaite choroby skórne, syfilis i chorobę saratowską (rodzaj liszaja).

---

* Do *Birży* telegrafują **z Moskwy,** że 8-go sierpnia wieczór spłonął tam skład cygar i tytoniu lisciowego, należący do p. Bostandżogło, zaasekurowany na summę 40,000 rubli.—Straty z pożaru obliczają na 100,000 rubli.

---

* O **wylewie** jaki miał miejsce w dolnych częściach **Piatigorska,** 25-go czerwca otrzymano szczegóły następujące: O godzinie 4-ej po południu, przy silnym gradzie i deszczu, potoki wody rzuciły się z gór Wasztau, Maszuka oraz wzgórz, na których leży część Piatigorska, w niższe części miasta, nazwane „Swinaja-Bałka" i „Worobijewka". Woda przybywała z taką szybkością, że nie więcej jak w dwie godziny czasu, ulice pokryte nią były prawie na dwa arszyny; ubytek zaś postępował nader powolnie, tak że ulice oczyszczone zostały od wody dopiero około południa dnia następnego.

Przy podanej w porze własciwej pomocy, nikt z mieszkańców nie zginął; ale poniesione przez nich straty są znaczne: mianowicie zburzonych zostało przez wodę 20 domów; około 40 budynków mieszkalnych i gospodarskich uległo większemu lub mniejszemu uszkodzeniu, opustoszone są sady i ogrody, zniesione mosty na kanałach, płoty, uniesione jest nie mało znajdującego się na składzie drzewa budowlanego, zginęło wiele ptastwa domowego i kilka sztuk bydła.

Ponieważ po wezbraniu kilku z włascicieli domów „Swinoj Bałki" objawili chęć przesiedlenia się w inne miejsca bezpieczne, przeto zarząd miejski Piatigorski, z rozporządzenia rady miejskiej polecił wydzielić przesiedleńcom bezpłatne place gruntu miary prawnej, w słobodzie Konstantinogorskiej, leżącej na wzgórzu i stanowiącej przedłużenie miejscowości projektowanych miasta. — Dla większego zachęcenia do przesiedlenia polecono wydawać, sposobem pożyczki, z sum miejskich, mieszkańcom biedniejszym wsparcie na pierwotne zagospodarowanie się w nowem miejscu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Bourg, 1 września. Karliści codziennie dezerterują od Saballsa. Wojsko francuzkie stanęło pod bronią, na wieść, że karliści pogwałcili territorjum. W nocy dzisiejszej był przypuszczony nowy gwałtowny szturm, który został odparty. Kilka domów pali się na przedmieściu Puycerda.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Tydzień ubiegły nie był szczęśliwszym niż poprzednie, dla rządu madryckiego. Od czasu zaopatrzenia w żywność Vittorji, armja republikańska stoi nieczynna, zadowalniając się spieszeniem, chociaż zawsze opóźnionem, już więc bezskutecznem, na pomoc miastom, na które karliści od czasu do czasu nakładają okup. Tak naprzykład w dniach ostatnich jedna z band

przeszła Ebro i wtargnęła do Calahorra, gdzie zabrała wszystkie pieniądze, jakie się tylko znaleźć dały. Wprawdzie depesze z Madrytu zapewniają, iż za pierwszem ukazaniem się wojsk liberalnych, karliści ustąpili ztamtąd natychmiast, lecz fakt pozostał faktem—trzeba więc raczej, ażeby armja republikańska starała się wcześniej przeszkadzać napadom karlistów, zamiast zmuszać ich do ucieczki w ten czas, gdy już dopną swojego celu. Jakże tu ludność kraju ma podtrzymywać rząd taki, który ją obrania tak słabo? Dla tego też wszyscy korespondenci utrzymują zgodnie, że mieszkańcy kraju, dalecy od widzenia w postępach karlistów bodźca dla siebie dla podwojenia energji i poświęcenia dla sprawy rządu madryckiego, stają się coraz bardziej obojętnemi na skutki toczącej się walki. Wątpliwem jest, czy uznanie władzy marszałka Serrano przez rozmaite państwa europejskie, zmieni w czemśkolwiek takie usposobienie ludności. Jedynym faktem w tych ostatnich czasach, wypadającym na korzyść rządu madryckiego, jest waleczny opór Puycerdy—lecz czas już wielki, ażeby dzielni obrońcy tej twierdzy otrzymali pomoc—w przeciwnym razie muszą się poddać, jeżeli nie przełożą nad to heroicznego środka, na który jakoby są gotowi, t. j. wysadzić się w powietrze wraz z miastem. Na nieszczęście takie bohaterskie poświęcenie nie przeszkodziło by karlistom wyciągnąć wszelkie korzyści pochodzące bądź ze zdobycia, bądź ze zniszczenia dwóch fortec Cerdanji hiszpańskiej. Ta bogata okolica oddałaby w ich moc wielką obfitość żywności a jednocześnie otworzyłaby im nowy punkt zetknięcia się z granicami Francji.

* Depesze zawiadomiły, iż szef szwadronu w sztabie jeneralnym p. Watripon, wysłany został z Perpignan z misją powzięcia zaradczych środków mających na celu zapobiegać pogwałceniu granicy francuzkiej przez wojska oblegające Puycerdę. *Moniteur Universel* opowiada, iż komendant Watripon, chcąc raz położyć koniec omyłkom w kierunku strzałów z baterji oblegających, udał się do Aja, gdzie dał poznać przedstawicielowi jenerała Saballsa że wrazie jeżeli karliści raz jeszcze dopuszczą się przejścia granicy francuzkiej lub rzucać będą pociski na terytorjum Francji, to będzie zmuszony odeprzeć siłą ich oddziały. Gdy jednakże takie wystąpienie szefa szwadronu Watripon, nie odniosło żadnego skutku, oficer ten rozkazał w dniu 25 sierpnia stanąć pod bronią 15-mu bataljonowi piechoty oraz plutonowi 8-go pułku strzelców konnych, jakie miał pod rozkazami. Ten krok dopiero skłonił karlistów do natychmiastowego przeniesienia ich linij tyraljerskich i do uregulowania strzałów. Zresztą, dla wszelkiej ostrożności, jedna sekcja artylerji wysłaną została z Mont-Louis do Bourg-Madame. Oprócz tego władze wojskowe przedsiewzięły wszelkie środki potrzebne do energicznego nakazania na przyszłość poszanowania granic francuzkich.

* Podług otrzymanych w Londynie 21-go sierpnia wiadomości, kapitan Li, wysłany jako parlamentarz do aszantjów, został przez nich zabity.

* Telegram z Nowego-Jorku, datowany 22-go sierpnia donosi, że jako kandydatów na przyszłe wybory na prezydenta, oprócz gubernatora Pensylwanji, Harntraft'a, wymieniają jeszcze posła amerykańskiego w Paryżu, Washburn'a, oraz speekera washingtońskiej izby reprezentantów, Blena. Rezolucja pensylwańskiego konwentu republikańskiego wywarła wszędzie w Stanach Zjednoczonych silne wrażenie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Madryt, 29 sierpnia.* Urzędowa *Gaceta* ogłasza depeszę jenerała Zabala, podług której atakował on 6 bataljonów karlistowskich pod Tuyo, niedaleko Mirandy i zmusił je do ucieczki. Straty karlistów w zabitych i ranionych są bardzo znaczne.

* *Santander, 30 sierpnia.* Niemieckie kanonierki „Nautilus“ i „Albatros“ odpłynęły dopiero dziś z rana do ujścia rzeki Bilbao, gdzie będą krążyli.

* *Catania, 31 sierpnia.* W sobotę nastąpił ponowny wybuch wulkanu Aetna, który wyrzuca nieustannie masy lawy, płynącej z trzech rozmaitych otworów krateru. Okolicznym miejscowościom, zważywszy położenie krateru i kierunek lawy, nie grozi dotychczas żadne niebezpieczeństwo.

* *Londyn, 31 sierpnia.* *Times* podaje telegraficzną wiadomość z Kalkuty, iż wice-król postanowił odbyć wyprawę przeciwko plemieniu dufflosów na granicy północno-zachodniej. Plemie to dopuściło się kilku napadów w celu rabowania i odmawia uwolnienia zabranych przy tem kilku anglików. Wyprawa złożona jest z 12,000 ludzi.—Austro-węgierski ambasador, hr. Beust udał się na dwumięsięczny urlop na stały ląd.

* Dnia 20-go sierpnia **zmarła** w Pérouse księżna **Marja Bonaparte Valentini**, córka Lucjana, brata Napoleona I.

—

* **W klimacie** miejscowości znajdujących się w pobliżu kanału Suezkiego, **zaszła** od niejakiego czasu uderzająca **zmiana**; deszcze teraz padają tam daleko częściej niż dawniej, i temperatura w ogóle stała się umiarkowańszą: latem mniejsze tam panują upały, a zimą mniejsze zimna. Zmiana ta w części pochodzi ztąd, że grunt po obu stronach kanału stał się wilgotniejszy, w części zaś kładą to na barb uprawy pól, rozszerzającej się coraz więcej w okolicach nadbrzeżnych.

—

* Podanie o pierwotnych mieszkańcach Meksyku utrzymuje się w Ameryce. Przywozi ktoś od czasu do czasu do Europy karłów i podaje ich za **azteków**. Być może, że niemi są oni rzeczywiście, ale teraz podobno dopiero znalazł ich gniazdo kapitan Manning. Odkrył on w północno-zachodniej stronie Nowego Meksyku, na południowej granicy tej ziemi i Colorado, osadę otoczoną wysokim murem, która liczy około 1,800 mieszkańców, ale na 4,000 ich posiada domów. Język tych ludzi, postać, szczególniej kobiet, i ubiór przypomina ród chiński. Bóg ich zwie się Montezuma, jak właśnie nazywał się monarcha Indyan, przy odkryciu Ameryki i wojowaniu jej przez Korteza i Pizarra. Oczekują ci mieszkańcy powrotu swego boga codziennie ze wschodem. Rząd ich składa się z 13 kacyków, z których 6-ciu styrszych mają władzę dożywotnią, inni młodzi czasową. Osada zachowała w pamięci potęgę swą przed półczwarta wiekiem.

—

* Dzienniki londyńskie podają szczegóły o nowych **próbach z torpedami**, którym poddany został okręt „Oberon." Zadaniem tych prób było wykazać, na jaką przestrzeń statek opancerzony może zbliżyć się do torpedy, nie narażając się na wielkie uszkodzenia. Niedawno „Oberon" wystawiony był na działanie torpedy zawierającej 500 funtów prochu, odległej w kierunku poziomym na 100 stóp; ze skutku przekonano się, że wynikły ztąd uszkodzenia małej wagi. Następnie zrobiono próbę w podobnych że warunkach, z tą jedynie różnicą, że przestrzeń między statkiem i torpedą wynosiła już, nie jak poprzednio 100, lecz 80 stóp. Nikt nie znajdował się na pokładzie, oprócz dwojga jagniąt i tuzina królików, które tam umieszczono dla przeświadczenia się, jaki wywrze wpływ na żyjące stworzenia pęknięcie torpedy. Za danym znakiem kierującemu baterją elektryczną, wybuch nastąpił i morze podniosło się na całej przestrzeni. Z początku fala miała kształt wysokiej trąby, poczem spadła w formie słupa spiralnego. Gdy skutek wybuchu przeminął, obejrzano statek. Znaczna ilość wody wpadła na pokład, ale i tym razem uszkodzenia okazały się nieznaczne. Zwierzęta wyszły z próby bez żadnego szwanku. Okręt odprowadzono do Portsmouth, gdzie ulegnie rewizji powtórnej.

—

* **Chiński wymiar sprawiedliwości.** Korrespondent indo-chiński gazety *Temps* podaje następną próbkę sądownictwa chińskiego. Pewnego razu maudaryn dorodny, na którego włożony był obowiązek wymierzania sprawiedliwości w mieście chińskiem Szanghai, drzemał sobie słodko przy swej zwykłej fajce opium, gdy do izby sądowej jego wpadł niejaki Jano Bomo, jeden z mieszkańców jego okręgu sądowego, w towarzystwie wszystkich swych krewnych i spiesznie wyjął ze skrzynki, pokrytej czerwoną laką, dwie, tylko co odcięte głowy. Jedna z nich była zdjętą z ramion przeslicznej Achio, żony pomienionego Jano-Bomo, a druga należała do Han-Tanko, jej kochanka.

Kiedy któremukolwiek z wązkookich Otellów wypadnie zemścić się za niewiarę małżeńską, wówczas obyczaj, surowszy aniżeli prawo, zmusza go robić rzeczy nie na połowę: powinien on przerznąć gardło nie samemu tylko uwodzicielowi, ale i niewiernej małżonce. Jesli nader naturalne uczucie żalu skłoni go do oszczędzenia swej winnej połowicy, wtedy ta czułość, zupełnie niepojmowana w państwie Niebieskiem, ściągnie jego samego do sądu, który go osądzi jako zabójcę, a osądzenie w podobnym wypadku — to kara śmierci.

Przekonawszy się, że dwaj niefortunni kochankowie, bohaterowie niniejszego opowiadania, zostali ścięci, dobremu i tłustemu sędziemu szanghajskiemu nie pozostawało nic więcej, jak przekonać się o ich występnym stosunku drogą sądu bożego, swego rodzaju, i dla tego sędzia rozkazał przynieść kadź wodą napełnioną, gdzie zostały pogrążone obie głowy, a jeden z obecnych zaczął mięszać w niej długą laską bambusową.

Jeżeli krwawe trofea zemsty, wprawione w ruch silny laską, zetkną się choć na sekundę twarzą w twarz, wtedy sędzia oznajmia, że fakt stosunku miłosnego był widoczny i że małżonek postąpił w zupełności podług swego prawa. Ale jeśli martwe twarze ofiar nie zetkną się jedna z drugą, wówczas małżonek uznanym zostaje za nikczemnego mordercę i powinien złożyć własną głowę do kadki. Ależ że prawie niepodobna, aby dwie głowy, wprawione w ruch wirowy nie spotkały się twarzą w twarz w wązkiej kadce, przeto sędziom chińskim zaledwie na dziesięć tysięcy wypadków raz trafi się uznać niewinność pozabijanych kochanków. Na nieszczęście i głowy prześlicznej Achio i Han-Tanko nie zrobiły wyjątku od prawidła ogólnego, a sędzia uznał za sprawiedliwą ich śmierć gwałtowną; ale że nikt nie ma prawa osobiście wymierzać sobie sprawiedliwości, przeto Jano-Borno skazany został na sto kijów w grzbiet.

—

* **Głód w Małej Azji.** Wyprawiony przez grono dobroczynnych anglików, z pomocą do okolic Kappadocji i Gallacji, głodem dotkniętych, pan Farnsworth, ogłasza szczegółowe sprawozdanie o straszliwej klęsce, jakiej tam w oczy zajrzał. Okolice Małej Azji, głównie teraz nawiedzone głodem, kreśli jako nader urodzajne, do tego stopnia, że gdyby dobrze były uprawiane, całą Europę zaopatrywać mogłyby w zboże; zbywa im jednak na wszelkich sposobach kommunikacyjnych z morzem, a z powodu tak utrudnionego wywozu, mieszkańcy ich tylko tyle rok rocznie zasiewają, ażeby plon starczył na własne ich potrzeby. Lada rok nieurodzaju zatem musi sprowadzić na te okolice klęskę głodową. Pan Farnsworth tym razem zastał je prawie zupełnie wyludnionemi; ci, którzy jeszcze nie ulegli głodowi, rozbiegli się szukać chleba na wszyskie cztery strony świata, wyprzedawszy się wprzód ze wszelkich sprzętów i ruchomości i spaliwszy dla ogrzania się w zimie i mroźnej porze wiosennej wszystek budulec rozebranych chałup. Role i winnice leżą odłogiem. W mieście Jozgacie setki nieszczęśliwych umieścił rząd w koszarach wojskowych, gdzie codziennie dostają po kawałku chleba. W okręgu Sungurlji umarło z głodu 5,000 ludzi. Zabrakło rąk do grzebania zmarłych; trupy przez wiele dni leżały na ulicach i gościńcach, szarpane przez psy i dzikie zwierzęta. We włości Kaja Dibi, liczącej co najwięcej 50 do 60 osad gospodarskich, przeszło 100 ludzi zmarło z głodu. Padło wielbłądzie leżało w stajni do 40 dni, a gdy w końcu zabierano się ze strony władzy do zakopania go, zbiegł się tłum wygłodniałych, by spożyć to padło. Postawiono nad zakopanem ścierwem straż, lecz ci, którzy już przedtem dorwali się go i spożyli, powymierali co do jednego. Całe włości wymarły, nie wyjmując zwierząt domowych. W pewnej wsi z 1,600 owiec i kóz, pozostała jedna owca i jedna koza, ze stu krów dwie. Pomoc, jaką p. Farnsworth przywiózł z sobą z Anglji, utonęła jak kropla w morzu.

—

* Niejednokrotnie już zwiedzający **kolonję Mormonów** w północnej Ameryce, przepowiadali upadek, jaki grozi tej sekcie, tak szybko rozgałęzionej w okolicach Słonego jeziora. Obecnie p. Cyrus Field, niezmordowany i inteligentny angielski turysta, po długim pobycie w Utah, gdzie w ścisłych stosunkach przestawał z głównym przywódzcą sekty oraz z najwyższymi jej członkami, jest zdania, że główne zasady sekty słabną coraz bardziej i że wielożeństwo upadnie ze śmiercią Brigham'a Younga. P. Field przypisuje niezmierny rozwój sekty wielkiej materjalnej pomyślności, którą zawdzięcza ona przywódzcy swemu, gdy ten wielką karnością umiał zaszczepić w uczniach swoich pracę i wytrwałość w takim stopniu, w jakim znane są one w Europie zaledwie z teorji. Jako przykład wielkiej działalności Mormonów cytuje, iż jeden z domów handlowych tamże sprzedał w roku zeszłym różnych przedmiotów za miljon funtów szterlingów. Ta nadzwyczajna pomyślność nie jest wynikiem zasad mormońskich, ale skutkiem przymiotów pospolitych u tych sekciarzy, mianowicie oszczędności w życiu, zupełnego unikania zbytku i ogromnej zabiegliwości.

—

* Straszliwa **burza** szalała d. 5 b. m. z wieczora i całą noc następną nad Tryestem. Skutkiem oberwania się chmur, pola w okolicy tego miasta zalane zostały wodą, tak, że winnice, ogrody a nawet budynki znacznie ucierpiały. W samem mieście wszystkie potoki urosły w rzeki i pozalewały niżej położone domy. Piwnice kawiarni Chiozza zupełnie były pozalewane, tak, że jeszcze na drugi dzień pompierzy miejscy mieli dużo pracy, ażeby wyczerpać z nich wodę. W Guardiella zawalił się nowo zbudowany kanał. Dwoje dziewcząt niosących objad ojcu swojemu, wyrobnikowi, ugodzone zostały piorunem: jedna śmiertelnie, druga odzyskała później przytomność. Nie brakło też i innych nieszczęśliwych wypadków. W miejscu gdzie potok płynący z Boliuz wpada do morza, dwaj panowie z chłopczykiem i woźnicą, jadący z Muggia do Tryestu, porwani zostali prądem wezbranego owego potoku i zaniesieni do morza, gdzie wszyscy potonęli.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 21 sierpnia (2 września).

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Jutro*, we czwartek, opera **Jan z Lejdy.**—Początek o godzinie 7½.—*Wczoraj*, było osób 634.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. —*Dziś*, we środę, komedja w 5-u aktach, **Poskromienie złośnicy.** —Początek o godzinie 7½.—*Jutro*, we czwartek, komedje **Hans Jurga; Tylko jedno słowo; Homar.**—*Wczoraj*, było osób 859.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś*, we środę, trajedja **Intryga i Miłość.** — Początek o godzinie 7-ej.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś*, we środę, komedja **Polowanie na męża;**—monodram **Berek zapieczętowany;** — obrazek **Łobzowianie.** — Początek o godzinie 7-ej.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek*.—Początek orkiestry wojskowej o godzinie 7-ej,—koncertu o godzinie 8 wieczorem. — W razie niepogody Koncert w sali.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Letni Cyrk braci Godfroy.** — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienie** wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.—Początek o godzinie 8-ej.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter*

W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 11 min. 40 w nocy.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pociąg kurjerski o godz. 5 min. 16 z rana.

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 29 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 8 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 6 min. 53 z rana.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 11 min. 48 z rana.

Pociąg pocztowy 3 klasy o godz. 3 min. 43 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 10 min. 3 w nocy; o godz. 4 min. 42 wieczorem; i o godz. 11 min. 28 z rana.

* W dniu 20 (1) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 39, wyzdrowiało 35, umarło 8, pozostało 1403 (mężczyzn 643, kobiet 760), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 135 kobiet 129.

Przyjechali: — Jenerał-adjutant książę *Radziwill*, ze wsi Zegrze;—kontr-admirał *Opoczynin*, z Wiednia; — tajny radca *Telesnicki*, i rzeczywisty radca stanu *Stange* z Wiednia.

Wyjechał: — Jenerał-major baron *Taube*, za granicę.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1874 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	20	105	70
„	„ „	8 d.	105	90	105	60
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	17½	7	15½
„		kr. ter.	7	18½	7	16½
Paryż	300 Frank.	10 d.	86	10	85	80
„		„	86	25	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	50	—	—
„	à vista		98	17½	97	2½
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	—	—	—	—
„	„ „	3 d.	100	10	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	146	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			95	—	94	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			73	50	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.			—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			116	—	115	25
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			101	-	99	50
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			93	15	92	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)			92	15	91	85
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2)			91	45	91	15
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3)			87	40	87	10
„ „ „ II Serja			86	65	86	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4)			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)			78	95	78	65
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			98	25	97	25
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100			101	—	[illegible]	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			174	—	173	50
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			175	—	174	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			102	50	-	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs.—k. 75 5/9.

2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs.— k. 94 4/9.

3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 6 17/18.

4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 66 2/3.

5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 98 8/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 4896. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie 165 artykułu XI tomu ustawy o przem. fabryk i zakładów (wyd. 1857 r.) niniejszym ogłasza, że do Departamentu 4 Lipca przysłano z Departamenu Handlu i przemysłu prośbę o wydanie p. p. Piho, Arseniewowi, Aleksiejewowi Iwanowu, 10-letniego przywileju na przyrząd do strzyżki owiec.

N. D. 5235. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądaną została pożyczka Kredytowa Serji I z r. 1869 obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Zagorzany w powiecie Stopnickim, wysokość zażądanej pożyczki rsr. 6,850.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dóbr tu wymienionych, czynionebyć mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-u, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 15 (27) Sierpnia 1874 r.
za Prezesa R. Krosnowski.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 5063. Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości, że odpadki wełniane i bawełniane zaliczane dotąd do klasy II obowiązującej Taryfy Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej przeniesione zostały do klasy III.
Warszawa d. 22 Sierpnia 1874 r.
3—3.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5251. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kieleckiej.*

Ze śmiercią:

1. Teressy dnia 10 Lutego 1839 r. i Mikołaju dnia 26 Czerwca 1859 r. zmarłych małżonków Bugalskich współwłaścicieli nieruchomości w Kielcach Numerem policyjnym 273 hypotecz. 11 oznaczonej.

2. Magdaleny Terkalskiej dnia 13 Czerwca 1870 r. zmarłej współwłaścicielki nieruchomości w Kielcach Nr. polic. 300 i 77 a hyp. 224 i 104 oznaczonych i współwłaścicielki gruntów w obrębie tegoż miasta w księdze wieczystej nieruchomości Nr. hyp. 141 pod lit. *c. d. e.* działu II zapisanych.

3. Jana Czechowskiego dnia 3 Maja 1871 roku zmarłego wierzyciela sumy rs. 600 na nieruchomości w Kielcach pod Nr. 64 hypotecznym a polic. 6 ubezpieczonej, otworzyły się spadki do regulacji których termin prekluzyjny na dzień 2 (14) Marca 1875 r. został oznaczony.

Wzywa się przeto wszystkich jakowe prawa lub pretensje do tych spadków mieć mogących, aby z dowodami usprawiedliwiającemi w powyż wyrażonym terminie zgłosili się do Kancelarji Ziemiańskiej gubernji Kieleckiej przed podpisanego Rejenta.

Kielce d. 14 (26) Sierpnia 1874 r.
K. Holewiński.

N. D. 5250. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Zawiadamia iż po śmierci: 1. Mateusza Dobieckiego właściciela sum: a) rs. 19,000, rs. 7,500 i rs. 1,000 na dobrach Łopuszno z okręgu Kieleckiego pod Nr. 4 a. b. i 5, b) rs. 3,000 na dobrach Drochów z okręgu Szydłowskiego pod Nr. 37, c) rs. 1,805 kop. 97 i rs. 594 kop. 6 na dobrach Sudołek z okręgu Miechowskiego pod Nr. 12 b. i 16, d) rs. 315, rs. 222 kop. 50 i rs. 132 kop. 30, na dobrach Staniowice z okręgu Szydłowskiego pod Nr. 27, 39 i 41 działu IV wykazu hypotecznego zabezpieczonych; 2. Leona Wilkoszewskiego właściciela sumy rs. 215 kop. 70, z przyznanej na dobra Szczekociny z okręgu Pilickiego pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w depozyt Władz tegoż Towarzystwa złożonej, 3. Wojciecha Szubskiego właściciela nieruchomości w mieście gubernialnem Kielce pod Nr. hipot. 40, położonej, otworzyły się spadki, do uregulowania których termin prekluzyjny na dzień 4 (16) Marca 1875 roku w Kancelarji swej wyznacza,

Kielce d. 13 (25) Sierpnia 1874 r.
Stanisław Makowski.

N. D 5252. Pisarz Sądu Pokoju w Pułtusku.

Z powodu nastąpionej śmierci:

Józefa Szczawińskiego współwłaściciela i Katarzyny Gutowskiej wierzycielki nieruchomości w Makowie Nr. 363 i 389, toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Marca 1875 r. w Kancelarji hypotecznej w Pułtusku wyznaczam.

Pułtusk d. 10 (22) Sierpnia 1874 r.
Chądzyński.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5253. *Sąd Pokoju w Pułtusku. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji.

1. Nieruchomości w osadzie Nowe-Miasto przy ulicy Ciechanowskiej Nr. 96 do własności Bonifacego i katarzyny z Gutowskich małżonków Pilińskich należącej.

2. Nieruchomości w osadzie Serocku Nr. 147 ½ dawniej własność Uszera Wielkobrody a teraz Rafała Melman stanowiącej.

Zawiadamia interesentów, że regulacje takowe nastąpią d. 2 (14) Grudnia 1874 r. W terminie więc tym zgłosić się winni osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego umocowanego z prawami swemi, jeżeli stosownie do art. 154 i 160 prawa o hipotekach z r. 1818 z takowemi niechcą byc sprekludowani. Ogłoszenie decyzji jakie nastąpią wskutek aktów regulacji dopełnionem będzie w dniu 7 (19) Grudnia t. r. 1874 i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Pułtusk d. 14 (26) Sierpnia 1874 r.
Podsędek w z. Chądzyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5234. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości że w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 12 w południe w miejscu jej posiedzeń w pałacu przy ulicy Długiej pod Nr. 591 odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla biura tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w czasie od dnia 19 Września (1 Października) 1874 r. do dnia 19 Września (1 Października) 1877 roku, drzewa sosnowego opałowego w sążniach kubicznych, ze zwózką, porznięciem i połupaniem, którego ilość w przybliżeniu wynosić może rocznie sążni 230. Cena do licytacji oznacza się za sążeń kubiczny z dostawą, porznięciem, połupaniem i złożeniem podług miary do drwalni, po rs. 11 kop. 90. Kto więc w deklaracji swej od tej ceny najwięcej na korzyść Skarbu odstąpi, ten utrzyma się przy dostawie drzewa. Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt, w zwykłych godzinach biurowych w Wydziale Administracyjnym Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Do licytacji dopuszczeni będą tylko handlujący drzewem i posiadający w Warszawie składy drzewa i w tym celu konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji na stemplu ceny kop. 75 spisanej dowody kwalifikacyjne, oraz złożyć vadjum w ilości rs. 300 w gotowiźnie lub papierami publicznemi. Deklaracje, które składać należy wraz z vadjum na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości, winny być napisane wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie a w każdym razie przez składającego podpisane, bez skrobań, poprawek i przekreślań, podług następującego wzoru.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 9,656 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla biura tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu w czasie od dnia 19 Września (1 Października) 1874 r. do dnia 19 Września (1 Października) 1877 r, drzewa sosnowego opałowego w sążniach kubicznych w ilości sążni 230 rocznie, licząc za taki sążeń dostawiony, oraz porznięcie, połupanie i w drwalni podług miary ułożenie rubli srebrem . . . . . kopiejek . . . . . wyraźnie rubli . . . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Vadium w ilości rs. 300 wyraźnie rubli srebrem trzysta dołączam. Stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie przy ulicy . . . pod Nr. . .
Pisałem w Warszawie d. . . . miesiąca . . . . . . roku 1874.
(podpis składającego)

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Z upoważnienia
za Dyrektora Kancelarji Kuczewski.

N. D. 5208. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Września r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne t. j. od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i m-ca 1875 roku wydzierżawienie od rsr. 996 (wyraźnie rubli dziewięćset dziewięćdziesięciu sześciu), posesji Nr. 1654 przy ulicy Wspólnej w Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . deklaruję zadzierżawić posesję Nr. 1654 w Warszawie, przy ulicy Wspólnej na jednoroczne to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i m-ca 1875 r., ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 15 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . m-ca . . . i roku . . . podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1874 r.
1—3

N. D. 5207. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 11 (23) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnie od dnia 20 Września (2 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. wydzierżawienie od rs. 80, wyraźnie rubli srebrem ośmdziesięciu posesji Nr. 1487a przy ulicy Siennej w Warszawie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1874 r.

N D. 5275. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adolfa Rotsztejn obywatela, w Warszawie pod Nr. 1418/19 zamieszkałego, jako nabywcy praw, co do sumy rs. 850 od małż. Pelian, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Zalewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 850 z procentem od d. 1 Kwietnia n. s. 1874 r. liczącym się i kosztów od Michała i Marjanny małżonków Kozłowskich, w Pradze przy Warszawie pod Nr. 404 zamieszkałych, poprzednich oraz Wincentego Stępkowskiego i Jana Feliksa Stępkowskiego teraźniejszych posiadaczy kolonji Nr. 57 dominialnym, a policyjnym Nr. 140 oznaczonej, we wsi Woli, Powiecie Warszawskim położonej, dwóch ostatnich tamże zamieszkałych, prokółem Antoniego Markowskiego Komornika Sądowego przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 18 (30) Lipca 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

KOLONJA,

we wsi Woli pod Nr. 57 dominialnym a 140 policyjnym, w parafji Wola, gminie Czyste, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie na gruncie czynszowym, z którego opłaca się corocznie w d. 11 Listopada właścicielom dóbr Wielka Wola i Czyste czynszu rs. 29 kop 65½ położona, prawem wieczystego posiadania do Wincentego Stępkowskiego i Jana Feliksa Stępkowskiego należąca i w tychże użytkowaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 32,342 mieć mogąca, na którym stoją następujące:

Zabudowania:

1. Dom z drzewa postawiony, deskami oszalowany z wystawką drewnianą, gontami kryty o dwóch kominach murowanych.
2. Brama wjazdowa wraz z furtką z desek zbudowana.
3. Ogrodzenie z łat rzniętych, długości około łokci 42 mieć mogące, okalające ogród warzywny a w części owocowy, w którym drzew owocowych jest sztuk 23.
4. Wozownia czyli szopa, chlewy i komórki z desek w słupy drewniane pod dachem z desek.
5. Kloaka z desek pod daszkiem deskami krytym.
6. Studnia w ziemi drzewem ocembrowana z korbą drewnianą.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej Kolonji znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Kazimierza Zalewskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Dyonizemu Bieńkowskiemu Wójtowi gminy Czyste we wsi Wola, Powiecie Warszawskim urzędującemu, na ręce Bronisława Gościckiego Pisarza tejże gminy.
2. Piotrowi Cieraszkiewiczowi p. o. Pisarza Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie na ręce własne.

Obydwom d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej Kolonji w dobrach Wielka Wola i Czyste w Warszawie dnia 6 (18) Sierpnia 1874 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 11 (23) Października 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Kazimierz Zalewski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
w z. Sekretarz Trybunału,
Grabiński.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
w z. Sekretarz Trybunału,
Grabiński.

N. D. 5230. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Ludwika Celińskiego obywatela w Nowej Pradze pod Warszawą zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Alfonsa Preiss Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1767 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8000 i kosztów z potrąceniem opłaconego przez Wyczałkowską procentu za czas od daty zapłaty wzmiankowanego kapitału do dnia 18 (30) Czerwca 1874 r. a z procentem prawnym dalszym o ile by wypłata tegoż kapitału nie nastąpiła nawet dnia 18 (30) Czerwca 1874 r. od Florentyny z Suskich Wyczałkowskiej Józefa Wyczałkowskiego obywatela żony w tychże dobrach Rożce zamieszkałej i zamieszkanie prawne obrane mającej dawniejszej właścicielki pomienionych dóbr Rożce, a obecnie od Marjana Radziątkowskiego teraźniejszego właściciela dóbr Rożce w powiecie Grójeckim położonych, zamieszkanie prawne w dobrach Marzenicce powiatu Nowo-Radomskiego obrane mającego, a rzeczywiście w zajmowanych dobrach Rożce zamieszkałego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) Lutego 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Rożce w parafji Rzymsko-Katolickiej Belsk w jurisdykcji administracyjnej Wójta gminy Lipie powiecie Grójeckim gubernji Warszawskiej, a pod jurisdykcją Sądową, Sądu Pokoju w Grójcach położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Marjana Radziątkowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone przybliżonej rozległości około włók 21 morgów 4 obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) parterowy z drzewa, na podmurowaniu z piwnicą gontami kryty 3 kominy murowane mający.
2. Spichrz masiv murowany o piwnicach, parterze, 1-m piętrze dachówką kryty.
3. Obora z drzewa słomą kryta.
4. Stodoła z drzewa słomą kryta w której znajduje się młockarnia z sieczkarnią na zewnątrz urządzony jest kierat.
5. Szopa słomą kryta na słupach wsparta.
6. Owczarnia z kamienia polnego na wapno zbudowana słomą kryta.
7 Stajnie murowane.
8. Studnia balami cembrowana z korbą drewnianą.
9. Dom czworak z drzewa słomą poszyty o 1-m kominie.
10. Chlewy z drzewa pod półdachem gontami krytym.
11. Chlew z drzewa pod półdachem słomą krytym.
12. Karczma z drzewa słomą kryta o 1-m kominie murowanym.
13. Zajazd z drzewa w części gontem w części słomą kryty.
14. Chlewy z drzewa słomą kryte.
15. Młyn wiatrak o jednym ganku z całym urządzeniem młynarskiem.
16. Kuźnia z drzewa gontami kryta o jednym kominie murowanym.

Ogród owocowy w którym drzew owocowych starych około 300, a młodych około 400, tudzież znaczna ilość krzewów i drzew dzikich nadto w tymże ogrodzie znajduje się sadzawka zarybiona.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Alfonsa Preis Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 1767 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach tamże urzędującemu.
2. Sylwestrowi Nerle Wójtowi gminy Lipie do której to gminy dobra Rożce należą we wsi Lipie zamieszkałemu i urzędującemu, obudwom na ręce własne dnia 9 (21) Marca 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyżej zajętych dóbr w Warszawie dnia 7 (19) Maja 1874 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 roku.

Sprzedażą kierować będzie Alfons Preiss Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1874 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 19 Czerwca (1 Lipca), 3 (15) i 17 (29) Lipca r. b. Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem w tym ostatnim terminie zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Rożce na dzień 16 (28) Sierpnia r. b godzinę 10 rano oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 3,000 jaką popierający sprzedaż za subhastowane dobra postępuje. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży licytacja zacznie się od sumy rs. 16,400 jako ⅔ części szacunku w akcie dnia 18 (30) Czerwca 1873 r. przed Zbikowskim Rejentem zeznanym, ustanowionego.

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1874 r.
w z. Grabiński, Sekr. Tryb.

W terminie powyższym sprzedawane dobra Rożce, po oddaleniu przez Trybunał sporów przez Marjana Radziątkowskiego czynionych, przygotowawczo Patronowi Preis za sumę rs. 3,000 przysądzone zostały, a nadto wyrokiem w tymże terminie dnia 16 (28) Sierpnia r. b. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Rożce na dzień 1 (13) Października r. b. godzinę 10 z rana wyznaczono Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja zacznie się od sumy rs. 24,600 jako ⅔ części szacunku w akcie d. 18 (30) Czerwca 1873 r. przed Zbikowskim Rejentem zeznanym ustanowionego.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1874 r.
w z. Grabiński Sekr. Tryb.

N. D. 5233. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Lewandowskiego, obywatela pod Nr. 614*g*, Zygmunta Rospendowskiego, budowniczego, pod Nr. 1712, Jakóba Zachorskiego, obywatela pod Nr. 708/9 w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Tyszki Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3,091 kop. 40½ z procentem 5% od d. 1 (13) Listopada 1871 r. i kosztów od Ferdynanda Loeper obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1165/6, zaś w Warszawie pod Nr. 1165 zamieszkałego, protokółem Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1873/4 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Prostej, w cyrkule policyjnym dawniej VIII dziś Jerozolimskim zwanym, pod Nr. 1165/6 w jurisdikcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ferdynanda Loeper należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 1000 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Parkan drewniany w którym jest brama wjazdowa z furtką.
3. Budynek z desek blachą kryty.
4. Budynek murowany w którym znajduje się fabryka do robienia posadzek i sztyftów za pomocą machiny parowej.
5. Dom z drzewa blachą kryty, 4 kominy murowane mający.
6. Domek drewniany mały parterowy, przed którym jest przystawka, dach blachą kryty.
7. Komórka drewniana.
8. Budynek z desek blachą kryty.
9. Budynek z desek blachą kryty.
10. Studnia z pompą.
11. Ogród w którym jest kilkanaście drzew owocowych, krzaki agrestu i innych, oraz drzewka bzu, w środku którego jest słup drewniany, ogród ten w części parkanem a w części sztachetami otoczony.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Juljana Tyszki Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 642/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce Juljana Wejnert Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 2 (14) Stycznia 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w dniu 2 (14) Stycznia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 18 (30) Marca 1874 roku.

Sprzedażą kierować będzie Juljan Tyszka, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Marca, 1 (13) Kwietnia i 15 (27) Kwietnia 1874 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia nieruchomości N. 1165/6 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w ostatniej dacie zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości, na dzień 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r. wyznaczył.

W terminie powyższym odbyte zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 1165/6 w Warszawie położonej i takowa przygotowawczo Tyszce Patronowi za sumę rsr. 6,000 przysądzoną została, a zarazem termin do ostatecznego jej przysądzenia, na dzień 10 (22) Czerwca 1874 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I wyznaczony został.

Z powodu nieodbycia sprzedaży w tym terminie, wyrokiem illacyjnym Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1874 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 23 Lipca (4 Sierpnia 1874 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 w Wydziale feryjnym wyznaczony został.

Z powodu, że i powyższy termin sprzedaży do skutku nie przyszedł, wyrokiem illacyjnym Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 17 (29) Sierpnia 1874 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 5 (17) Września 1874 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I wyznaczony został.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od rs. 20,000 lub od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego, jeżeli takowa do dnia 3 (15) Września 1874 r. przez dłużnika sporządzoną i w Kancelarji Pisarza Trybunału złożoną będzie.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1874 r.
w. z. Sekretarz Grabiński.

N. D. 5226. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba Mamelok właściciela nieruchomości miejskich w Kaliszu, mieszkającego i zamieszkanie prawne do tego interesu u Romana Ostapowicza Patrona Trybunału, w mieście Kaliszu zamieszkałego, obrane mającego, od którego tenże Patron Ostapowicz za obrońcę jest ustanowiony, zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie:

Dobra ziemskie Przyrównica,

W okręgu Szadkowskim położone. Zajęcie dopełnione zostało protokółem Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego na gruncie dóbr, w dniach 1 (13) i 2 (14) Października 1863 roku spisanym, w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1863/4 r. zaregestrowane zostało w księdze wieczystej dóbr Przyrównica, a w dniu 10 (22) Stycznia 1864 r. wpisane zostało do księgi zaaresztowań w Trybunale Kaliskim.

Dobra Przyrównica, w gubernji Kaliskiej powiecie Sieradzkim, okręgu Szadkowskim, gminie i parafji Małyn położone, graniczą na wschód z dobrami Piorunowem, na południe z Magnusami, i Wolą Łobudzką, czyli Sosnową, na zachód z Małyniem, na północ z Puczniewem, zostawały w posiadaniu ich właściciela Jana-Pawła dwóch imion Maleszewskiego tamże zamieszkałego.

Rozległość dóbr na miarę nowopolską w gruntach II-ej, III-ej i IV-ej klasy, jest następująca: gruntu ornego dworskiego włók 14, łąk dworskich włóka 1 mórg 6, pod zabudowanjami dworskiemi i podwórzem mórg 5, ogród warzywny, owocowy i dziki mórg 3, borku młodocianego, i zagajników sosnowych mórg 26, zarośli, jałowców i nieużytków mórg 18 prętów 150, pod zabudowaniami wiejskiemi mórg 4, ogrodów włościańskich włóka 1 mórg 10, grunt przez młynarza posiadany mórg 6 prętów 150, pastwiska mórg 11, wody mórg 5, dróg mórg 3, razem włók 19, mórg 13 czyli dziesiatyn 286.

Co do granic w hypotece dóbr Przyrównica jest ostrzeżenie kontowersu od strony sąsiadów w przestrzeni mórg 4, prętów 52, lecz pomimo tego, granice od tej strony są rowami, miedzami, drogami i kopcami odznaczone, budynki dworskie i wiejskie są z drzewa szkudłami i słomą kryte, oprócz dworu który jest z cegły i drzewa wybudowany. W budynkach wiejskich mieszka 13 komorników, którzy odrabiają ręczną pańszczyznę tygodniowo po dni trzy, a w żniwa sześć dni tłuki, z wyłączeniem Elżbiety Mikołajczyk, która odrabia tygodniowo dzień jeden, i Antoniego Pawlak stelmacha robiącego tygodniowo dni dwa. Obok tego Stanisław Cheliński rymarz płaci rocznie czynszu rs. 10, Marcin Dębski szewc rs. 5, Wawrzyniec Błaszczyk Komornik szy kuje dworskie trunki na 2 procent, Franciszek Frytz ślusarz płaci czynszu rs 9, Jan Smytzer cieśla rs. 9, wreszcie Kasper Szajczyński dzierżawił młyn za kontraktem prywatnym kończącym się 23 Kwietnia 1864 r. płacił rocznie rs. 75 i wolne mlewo dworowi.

Akt zajęcia został w dniu 7 (19) Grudnia 1863 r. doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Szadkowskiego Konstantemu Rozwadowskiemu, i w tymże dniu 7 (19) Grudnia 1863 r pod nieobecność Wójta gminy Małynia Aleksandra Bogusławskiego, został doręczony Michałowi Ptaszek sołtysowi wsi Przyrównicy.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpiło na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych jego posiedzeń dnia 24 Lutego (8 Marca), drugie dnia 10 (22) Marca, trzecie dnia (24 Marca) 5 Kwietnia 1864 roku.

W dniu 1 (13) Maja 1864 r. odbyło się przygotowawcze przysądzenie, na którem dobra te Patronowi Ostapowiczowi za rs. 20,010 przysądzone zostały. Poczem wyrokiem ilacyjnym z dnia 30 Września (12 Października) 1866 r. termin do stanowczego przysądzenia na dzień 15 (27) Listopada 1866 r. oznaczony został, gdy termin ten do skutku nie przyszedł, wyrokiem Trybunału z dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1867 r. nowy termin do licytacji na dzień 4 (16) Sierpnia 1867 r oznaczony został.

Lecz ten termin na żądanie właściciel dóbr spełzł na niczem.

Stan dóbr przy zajęciu ich, na żądanie Kazibutowskiego i Mameloka istniejący, uległ zupełnej zmianie. Kontraktem bowiem dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r. urzędownie przed Rejentem Milewskim zeznanym, właściciel dóbr Przyrównica, Jan Paweł Maleszewski dobra te sprzedał Augustowi Schultz, Krystjanowi Nikiel, i Michałowi Podolskiemu w tychże dobrach Przyrównica zamieszkałym, którzy przyjeli na siebie wszelkie obowiązki Maleszewskiego ciążące i istotę dóbr tych w zupełności zmienili, przez rozebranie zupełne: wszystkich budynków dworskich, rozdzielenie gruntów na pojedyńcze osady, wycięcie lasu, i zupełne zrujnowanie gospodarstwa rolnego i usunięcie inwentarza gruntowego. W takim więc położeniu rzeczy, Jakób Mamelok dalszą subhastacją dóbr tych prowadzi przeciwko Schultzowi Niklowi i Podólskiemu, skutkiem czego zapadł dnia 7 (19) Stycznia 1870 r. wyrok Trybunału ilacyjny; termin do stanowczego dóbr tych przysądzenia, na dzień 4 (16) Marca 1870 r. oznaczający.

Kalisz dnia 8 (20) Stycznia 1870 roku.
Asesor Kolegialny J. Migórski.

Obecnie podług nowych urządzeń gubernji dobra powyższe położone są w okręgu Szadkowskim, powiecie Łaskim, gobernji Petrokowskiej, należą do gminy Wodzierady.

Jakób Mamelok, a następnie podstawiona w jego miejsce Aniela z Batkowskich Serwińska, zaprzestali popierania subhastacji. Trybunał wyrokiem z d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r. w miejsce Serwińskiej podstawił do dalszego popierania takowej, wierzyciela sum: rs. 375, rs. 1800 i rs. 1050 Szymona Sachs kupca w mieście powiatowem Łodzi zamieszkałego, przez Hipolita Grodzieckiego Patrona, przy Trybunale tutejszym działającego i mającego u niego obrane zamieszkanie prawne.

Gdy termin prekluzyjny do sporządzenia taksy zakreślony bezskutecznie upłynął. Spory zaś o nakazanie powtórne taksy wyrokami Sądu Apelacyjnego z d. 17 (29) Maja 1873 r i Rządzącego Senatu z d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. oddalone zostały, na popieranie wyżej wymienionego Szymon Sachs, Trybunał termin do odbycia stanowczego przysądzenia powyższych dóbr oznaczył na d. 18 (30) Września 1874 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,010.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału i w kancelarji Patrona Grodzieckiego sprzedaż prowadzącego.

Kalisz d. 5 (17) Sierpnia 1874 r.
Podpisarz Trybunału, Filipski.

N. D. 5224.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 8 (20) Listopada 1873 r. między Feliksem Modzelewskim Pomocnikiem Zawiadowcy Stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Myszków tamże w okręgu Żareckim i 2 Stanisławem Modzelewskim urzędnikiem Komory Celnej w Sosnowcu tamże w okręgu Olkuskim zamieszkałym, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Leona Alojzego Rotwanda Patrona w Warszawie pod Nr. 1776a zamieszkałego obrane mającym przez tegoż Rotwanda Patrona stawającymi z jednej

A.

1. Romanem Modzelewskim czeladnikiem ślusarskim pod Nr. 2979a.

2. Antoniną z Rudnickich po Teofilu Modzelewskim pozostałą wdową w imieniu własnem oraz jako matką i opiekunką główną nieletnich dzieci: 1 Julji, 2 Emilji, 3 Natalji, 4 Stanisławy, 5 Joanny z niegdy Teofilem Modzelewskim spłodzonych pod Nr. 1521 obojgiem w Warszawie zamieszkałymi pozwanymi niestawającymi, z drugiej strony zapadłym, drugiej pod dniem 27 Grudnia (8 Stycznia) 1873/4 r. do rąk własnych samej a pierwszemu w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. w biórze JW. Ober-Policmajstra przez Woźnego Stefana Swieckiego, a nadto W-mu Pinowskiemu Patronowi pod dniem 23 Kwietnia (5 Maja) 1874 r. przez Woźnego Adama Dolińskiego Aleksandrowi Tomasiewicz jako opiekunowi przydanemu powyż wymienionych nieletnich pod Nr. 1334 zamieszkałemu do rąk własnych samemu i Konradowi Iżyckiemu pod Nr. 1336e zamieszkałemu opiekunowi ad hoc tychże nieletnich do rąk jego żony w dniu 11 (23) Czerwca 1874 r. przez Woźnego Stefana Swieckiego wręczonym, nakazanym został dział majątku ruchomego i nieruchomego po Teofilu Modzelewskim pozostałego, celem udzielenia opinji o podzielności lub niepodzielności nieruchomości spadkowej w Warszawie pod Nr. 1521 położonej, oraz jej oszacowania biegli w osobach Konstantego Kraszewskiego, Józefa Łuczyńskiego i Teodora Kozickiego mianowani, wrazie niemożności podziału w naturze, sprzedaż rzeczonej nieruchomości przez publiczną licytację rozporządzona. do odebrania od biegłych przysięgi i kierowania czynnościami działowemi Stanisław Bagniewski Asesor Trybunału delegowany, a do sporządzenia samych działów Ludwik Wichrowski Rejent mianowany został. Następnie biegli mianowani wykonawszy w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1874 r. przysięgę i z szedłszy w dniu 15 (27) Kwietnia t. r. na grunt nieruchomości Nr. 1521 w Warszawie udzielili opinję iż takowa dogodnie w naturze podzielić się nie da i sporządzili taksę w której wartość onej ustanowili na rs. 10237 kop. 83. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 3 (15) Maja 1874 r. powyższe dzieło biegłych zatwierdził.

W sporządzonej przez biegłych taksie znajduje się opis sprzedawanej nieruchomości następujący:

Nieruchomość rzeczona pod Nr. 1521 w Warszawie egzystująca pod Nr. 3 policyjnym przy ulicy Złotej w cyrkule Nowoświeckim X pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona składa się:

1. Z domu frontowego parterowego drewnianego o facyjatce w szczycie gontami krytego.
2. Przybudówki przy domu frontowym z drzewa zbudowanej parterowej gontami krytej.
3. Oficyny drewnianej parterowej z facjatami w części gontami krytej.
4. Przystawki z drzewa zbudowanej, parterowej gontami krytej.
5. Komórki z drzewa zbudowanej o parterze i piętrze gontami krytej.
6. Kloaki i śmietnika z desek gontami krytej
7. Chlewka z drzewa parterowego gontami krytego.
8. Altany drewnianej w ogrodzie gontami krytej.
9. Piwnicy w sieni drzewem cembrowanej.
10. Parkanu drewnianego z desek w słupy długiego łokci 90, wysokiego łokci 3¾.
11. Bramy drewnianej od ulicy.
12. Gruntu z brukiem łokci kw. 5264.

Graniczy i styka się frontem z ulicą Złotą, z prawej strony z posesją Nr. 1522, z lewej strony z posesją N. 1520.

O bliższych warunkach i szczegółach pod każdym względem powziąć można wiadomość tak z taksy biegłych w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej urzędującego, jako też u Leona Alojzego Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1776a (nowy 24) przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego sprzedażą dyrygującego, jako też na gruncie nieruchomości Nr. 1521.

Po złożeniu warunków licytacyjnych, pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 18 (30) Czerwca 1874 roku o godzinie 9¾ rano przed W. Bagniewskim Asesorem delegowanym i termin do drugiej publikacji takowych a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 1521 w Warszawie, na dzień 9 (21) Sierpnia 1874 r. godzinę 10 rano wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II pod Nr. 549 przy ulicy Długiej przed W. Bagniewskim Asesorem delegowanym. Sprzedażą dyrygować będzie Leon Alojzy Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Licytacja w terminie ostatecznej sprzedaży zacznie się od sumy rs. 10,237 kop. 83 jako szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium do licytacji wynosi rs. 1.500.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1874 r.
Leon Rotwand.

W terminie powyżej oznaczonym odbytą została druga publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawcze przysądzenie, nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1,521 położonej a zarazem termin do trzeciej publikacji warunków i ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 24 Stycznia (5 Lutego) 1875 r. godzinę 1½ z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 oznaczony został. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs: 10,237 kop. 83 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1874 r.
Leon A. Rotwand,

N. D. 5274. W dniu 23 Sierpnia (4 Września) r b. o godzinia 10 z rana, w Warszawie na targu za Żelazną Bramą zwanym znaczna ilość skór wyprawnych, oraz przyszwy i przodki do butów, sztyklety i t. p. a w d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godz. 8 z rana na targu Nowe Miasto, lustro, wełna, szaliki i nóż w tymże dniu o godzinie 9 z rana na Muranowie, garderoba i bielizna damska i męzka, rondle, moździerze, lichtarze, latarnie, samowar i syberyna i t. p. zaś o godzinie 12 w południe w Pradze przy Warszawie na targu Wołowy zwanym, garderoba damska, futro, samowar i t. p. przedmioty jako prawnie zajęte w drodze exekucji Sądowej przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 20 Sierpnia (1 Września) 1874 r.
Napoleon *Mierkowski*, Komornik,
(ulica Długa N. 21 nowy.)

N. D. 5259. Prawnie w egzekucji Sądowej zajęte towary łokciowe, włóczkowe i inne oraz szafy i kontuary, sprzedane będą przez publiczną licytację w d. 23 Sierpnia (4 Września) i dnie następne r. b. poczynajc od godziny 10 rano w sklepie pod Nr. 97 a w Warszawie, a to na mocy decyzji Tryb. Cywil. tutejszego z d. 10 (22) Sierpnia r. b. Nr. 8201.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Ejchler Komornik.
przy Sądzie Apelacyjnym.

Дозволено цензурою

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.